

BŁASZCZAK W WASZYNGTONIE: USŁYSZAŁEM, ŻE JEST POPARCIE DLA FORT TRUMP

- *Usłyszałem, że jest poparcie dla projektu tzw. Fortu Trump* – tak o projekcie stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce mówił dziennikarzom w Waszyngtonie szef polskiego MON Mariusz Błaszczak. Relacjonował też, że rozmawiał o przyspieszeniu procedur związanych z zakupem systemów artylerii rakietowej HIMARS, które Polska chce nabyć w ramach programu Homar.

W poniedziałek Błaszczak w Białym Domu spotkał się z doradcą amerykańskiego prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego Johnem Boltonem. - *Rozmawialiśmy na temat baz amerykańskich w Polsce, na temat projektu, który nazwany został Fort Trump. Myślę, że to nazwa, która oddaje istotę w dwóch słowach. Zależy nam na tym, żeby wojsko amerykańskie w Polsce stacjonowało, żeby zapewnić w ten sposób bezpieczeństwo Polsce, ale także całej wschodniej flance NATO* – powiedział polski minister po spotkaniu.

Na pytanie, co ambasador Bolton powiedział na temat tzw. Fortu Trump, Błaszczak odpowiedział:

Usłyszałem, że jest poparcie dla tego projektu, że szczegóły oczywiście są omawiane w Pentagonie w ramach polsko-amerykańskiej grupy roboczej. Pracujemy nad tym, żeby szczegóły były satysfakcjonujące dla obu stron.

szef MON Mariusz Błaszczak

Dopytywany, o czym poparcie mowa, Błaszczak wyjaśnił, że "mówi ogólnie" o tym, że słyszy "głosy zainteresowania ze strony partnerów amerykańskich", zarówno demokratów, jak i republikanów. - *Słyszę o przychylności ze strony polityków Stanów Zjednoczonych z obu partii* – przekonywał Błaszczak.

Czytaj też: [Fort Trump to decyzja Polski i USA, ale Warszawa zaczyna oficjalnie informować sojuszników](#)

We wrześniu, podczas wizyty prezydenta Andrzeja Dudy u prezydenta USA Donalda Trumpa w Białym Domu została podpisana polsko-amerykańska deklaracja o partnerstwie strategicznym. W części dotyczącej bezpieczeństwa dokument mówi, że oba państwa "zobowiązują się do rozważenia wariantów wzmocnienia militarnej roli Stanów Zjednoczonych w Polsce". Analiza wykonalności tej

koncepcji ma powstać w toku wzmożonych konsultacji – zapisano w deklaracji.

– *Właśnie nad tym pracujemy. Wypełniamy treścią słowa zapisane w deklaracji obu prezydentów – powiedział w poniedziałek Błaszczak w Waszyngtonie.*

Czytaj też: [Gen. Dunford dla Defence24: w sprawie bazy w Polsce przygotowujemy opcje](#)

Jednocześnie szef MON przyznał, że wciąż należy przekonywać władze USA do pomysłu stałej bazy w Polsce.

Jestem dobrej myśli, co nie znaczy, że wszystko już zostało przesądzone, postanowione. Nie. To jest proces, a ja zabiegam o to, żeby ten proces zakończył się sukcesem dla Polski.

szef MON Mariusz Błaszczak

Błaszczak, pytany, czy Polska zamierza zapłacić za obecność wojsk amerykańskich, podkreślił, że jest to bardzo dobra inwestycja w nasze bezpieczeństwo. – *Tam, gdzie są bazy wojsk amerykańskich na świecie, tam państwa gospodarze partycypują w kosztach funkcjonowania tych baz. Tak jest w Niemczech, Japonii i Korei Płd. Tak jest np. też w Hiszpanii – powiedział polski minister.*

Czytaj też: [Andrzej Duda: musimy wzmacniać wschodnią flankę NATO](#)

Na spotkaniu z polskimi dziennikarzami w Waszyngtonie Błaszczak odniósł się też do polskiego zapytania ws. pozyskania z USA systemów rakietowych ziemia-ziemia HIMARS. MON chciałoby je pozyskać w programie Homar, czyli artylerii rakietowej o zasięgu do 300 kilometrów. – *Rozmawiałem z ambasadorem Boltonem na temat przyspieszenia procedur administracyjnych związanych z umożliwieniem zakupu tego sprzętu na wyposażenie Wojska Polskiego – powiedział szef MON.*

Czytaj też: [Rakietowy Homar "w kawałkach" \[KOMENTARZ\]](#)

Błaszczak, który stanowisko szefa MON objął w styczniu, już po raz czwarty był z wizytą w Stanach Zjednoczonych i – w przeciwieństwie do swego poprzednika Antoniego Macierewicza – za każdym razem spotykał się z przedstawicielami waszyngtońskiej administracji. Minister już zapowiedział piątą wizytę – 13 i 14 listopada. Wtedy ma dojść do spotkania z szefem Pentagonu gen. Jamesem Mattisem oraz członkami amerykańskiego Senatu i Izby Reprezentantów. Będzie to już po zaplanowanych na 6 listopada wyborach do Kongresu.

Czytaj też: [„Fort Trump” po koreańsku, czyli o płaceniu za bezpieczeństwo \[OPINIA\]](#)

Tak bliskie terminy wizyt (tej obecnej i tej zapowiadanej na połowę listopada) mogą świadczyć o dwóch rzeczach. Albo rozmowy o "Forcie Trump" są intensywne, albo po prostu nie udało się tak zgrać

terminów, żeby polski minister mógł porozmawiać ze wszystkimi zainteresowanymi podczas jednej podróży za Atlantyk. Głównym tematem spotkań w połowie listopada ma być również tzw. Fort Trump.

Czytaj też: ["Fort Trump" to dobry pomysł, ale niekoniecznie do publicznego ogłoszenia \[OPINIA\]](#)